

Hulajgęba, piekła nie ma. Premiery, powroty i bilet otwarty na spektakle w Białostockim Teatrze Lalek

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK 22.12.2023, 11:14

Monika Żmijewska



• Spektakl 'Hotel Ritz' w BTL zobaczyć można w końcówce grudnia (od 28 do 30 grudnia) oraz w styczniu i lutym. (Fot. Agnieszka Sadowska / Agencja Wyborcza.pl)



Białostocki Teatr Lalek po Nowym Roku zmierzy się m.in. z Gombrowiczem. Będzie więc o przyprawianiu gęby, upupianiu i zniewoleniu nas przez formę. Ale nie tylko, nowych spektakli będzie więcej. Nim jednak to nastąpi, BTL proponuje świąteczną akcję promocyjną - bilet otwarty.

Rozmowa z dyrektorem BTL

Monika Żmijewska: - Białostocki Teatr Lalek ma pomysł dla tych, którzy szukają oryginalnego prezentu pod choinkę w postaci otwartego biletu do teatru. Bilet ma być ważny do 15 czerwca, ofiarodawca wybiera liczbę wejść, a obdarowany może wybrać dowolny spektakl z repertuaru w terminie, który mu odpowiada. Czy ten otwarty bilet można nabyć tylko teraz z okazji świąt, czy możliwe będzie to też w późniejszych miesiącach?

Jacek Malinowski, dyrektor Białostockiego Teatru Lalek: - Postanowiliśmy, że nasza akcja promocyjna potrwa do końca tego roku, bilet otwarty na spektakle dla dzieci i dorosłych można więc potraktować jako prezent dla obdarowyjących się upominkami 24 grudnia, jak i 6 stycznia. Ale też można go wykupić do końca roku i podarować komuś już później na zupełnie inne okazje, ważny jest bowiem praktycznie do końca sezonu. Poza okresem świątecznym mamy w ofercie tzw. otwarte zaproszenie, które działa na podobnej zasadzie.

REKLAMA

REKLAMA



Co nowego pojawi się w repertuarze BTL w 2024 roku do końca sezonu?

- Pod koniec marca chcemy pokazać premierowy spektakl według "Ferdynand" i "Dzienników" Witolda Gombrowicza. W Białymstoku Gombrowicza nie było już dawno [ostatnią produkcją był ciekawy i brawurowy "Trans-Atlantyk" w reż. Jacka Jabrzyka w Teatrze Dramatycznym w 2016 roku, pokazywany zaledwie kilka razy, pod koniec kadencji poprzedniej dyrektorki, Agnieszki Korytkowskiej-Mazur- red.]. Biorąc pod uwagę to, co się działo w Polsce w ostatnich miesiącach, skojarzenie z aktualnością "Ferdynand" nasuwało się samo. Ale Gombrowicz w swojej przenikliwości wychodzi daleko dalej, dlatego trzeba go pokazywać na scenie.

Opadł kurz bitwy słów powoli już. Bzdurny spór i zabawa słowami u lalkarzy

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Spektakl wyreżyseruje specjalista od Gombrowicza, Waldemar Śmigasiewicz, który przedstawił na podstawie tekstów wybitnego autora zrobił już bardzo dużo, wiele było nagradzanych w Polsce i za granicą, tak więc cieszymy się, że przyjął naszą propozycję. W Białostockim Teatrze Lalek Śmigasiewicz zrealizował kilka spektakli, m.in. w 2002 roku słynną "Merylin Mongoł" Nikołaja Kolady czy "Gelsomino w Krainie Kłamczuchów". Przez lata uczył w białostockiej Akademii Teatralnej zadań aktorskich. Jego praca w BTL będzie więc dla wielu aktorów ciekawym spotkaniem po dłuższej przerwie. W przyszłym roku mija 120. rocznica urodzin Gombrowicza, nasz premierowy spektakl wpisuje się więc w ogólnopolskie obchody. Spektakl nosi tytuł "Hulajgęba". Jestem bardzo ciekawy efektu.

A kto zagra profesora Pimko?

- Od razu przyszedł nam do głowy Ryszard Doliński, i pan Ryszard, choć jest już na zasłużonej emeryturze, na pewno podejmie się tego wyzwania. Zmiana statusu zatrudnienia nie oznacza rozłąki z teatrem, pan Ryszard cały czas jest z nami i gra w spektaklach, w których jest obsadzony. "Hulajgęba" to duże przedstawienie, gra w nim praktycznie cały nasz męski zespół, a także cztery aktorki.

REKLAMA

Zdeformowana rodzina, rozpad relacji. Przemiana to dopiero początek końca

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Jakie jeszcze premiery zobaczymy do końca sezonu?

- Będziemy pracować nad spektaklem "GPS", którego realizację przenieśliśmy z końcówki 2023 roku na 2024 rok. To spektakl w reżyserii Marii Żynej, dotyczący m.in. trudnego tematu recepcji pamięci o żydowskiej przeszłości Białegostoku. Przedstawienie będzie opowiadało m.in. historie związane z białostockim gettem, spłotą się w nim głosy specjalistów badających dzieje getta i głosy zwykłych mieszkańców, ocalałych i tych, którzy zginęli.

Szaletstwo jednej nocy i kac o poranku w pewnym przybytku. Wrócił Hotel Ritz, i to jak!

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Newsletter

Oglądamy, słuchamy, czytamy

Mocna dawka kultury: o filmach, serialach, książkach, sztukach teatralnych i koncertach.

Administratorem danych osobowych podanych przy zapisaniu się na newsletter jest Agora S.A. z siedzibą w Warszawie...
[Więcej](#)
[Regulamin Usługi Newsletterów](#)

edkubika@gmail.com

ZAPISZ MNIE →

[Zobacz przykładowy newsletter](#)

Do końca sezonu chcielibyśmy też pokazać premierę dwuosobowej sztuki Philippe'a Dorina w reż. Anity Piotrowskiej, dotyczącej problemów współczesnej młodzieży. W spektaklu zagrają Łucja Grzeszczyk i Mateusz Smaczny. Anita Piotrowska to absolwentka dwóch kierunków w naszej Akademii Teatralnej - reżyserii i technologii teatru lalek. Ma w sobie oryginalną wrażliwość artystyczną, którą uważam za unikatową, a jej podejście do teatru jest subtelne i poetyckie. Spektakl w jej realizacji może być bardzo ciekawą autorską propozycją w naszym repertuarze.

W niedalekiej przyszłości chcemy zrealizować także spektakl z Joanną Drozdą, reżyserką cieszącą się ogromną popularnością "Hotelu Ritz". Mamy już dobry trop, ale szczegółów, póki co, nie zdradzę. Na razie zapraszamy na spektakl "Hotel Ritz", który będziemy grać w końcówce grudnia (od 28 do 30 grudnia) oraz w styczniu i lutym.

Miks mitologii i współczesności urzekł jurorów. Białostocki Teatr Lalek z trzema nagrodami

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

